



HENRYK AWIENKO

1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Kpr. Henryk Awienko, 33 lata, funkcjonariusz Policji Państwowej, kawaler.

2. Data i okoliczności aresztowania:

15 maja 1941 r. podczas pracy w Zawodowej Straży Ogniowej w Grodnie jako byłego posterunkowego Policji Państwowej, podejrzanego o przynależność do tajnej Organizacji Wojskowej i wroga ustroju sowieckiego.

3. Nazwa obozu, więzienia, miejsca robót przymusowych:

Od 15 maja 1941 r. do 5 stycznia 1942 r. [przebywałem] w więzieniu w Grodnie, od 6 do 12 stycznia 1942 r. w więzieniu w Brześciu nad Bugiem, stamtąd wagonem więźniarką [wywieziono mnie] do więzienia przejściowego w Moskwie i 19 stycznia 1942 r. specjalnym pociągiem do obozów pracy przymusowej na Uralu w *obłasti* Swierdłowsk, *tagpunkt* Iwdel.

4. Opis więzienia, obozu:

Więzienie w Grodnie przepełnione pięciokrotnie – ogromny brud (wszy), w celi pojedynczej siedziało nas ośmiu, następnie w celi przerobionej z ubikacji – 77. W więzieniu w Brześciu nad Bugiem w piwnicy, która dawniej służyła do przechowywania węgla. W więzieniu w Moskwie warunki znośne. Obóz pracy umieszczony między górami, w lesie, otoczony drutem kolczastym i strzeżony przez NKWD i psy policyjne.

5. Skład jeńców, więźniów, zesłańców:

Więźniowie rekrutowali się przeważnie z Polaków, byłych urzędników państwowych oraz nieco zamożniejszych wieśniaków i wojskowych, którzy uciekali z niewoli niemieckiej.

6. Życie w obozie, więzieniu:

Praca w obozie trwała przeważnie, bez względu na pogodę, ok. 14 godzin z 15-minutową przerwą, nie wliczając w to drogi do pracy, mimo że miejsce pracy było odległe najczęściej

od pięciu do siedmiu kilometrów. Wynagrodzenie ok. 15 rubli na miesiąc. Wyżywienie: 600 g chleba, rano zupa (nieokraszona), wieczorem zupa i kasza (gotowana często ze śmierdzącą rybą). Za ubranie służyła watowana kurtka i watowane spodnie, bez względu na porę roku. Bielizny wcale nie mieliśmy, tak że służyło to i za pośłanie, i okrycie. Życie koleżeńskie na ogół było dobre i Polacy pomagali jeden drugiemu w miarę możliwości, czy to w postaci otrzymanych z domu przesyłek żywnościowych, czy też chleba uzyskanego w drodze sprzedaży swego cywilnego ubrania. Wyjątek stanowili Polacy, którzy nazywali siebie Białorusinami i Ukraińcami.

Warunki pracy były bardzo ciężkie, gdyż normy, które mieliśmy do wykonania, były wprost niemożliwe. Pracę wykonywałem jako: drwal przy cięciu lasu, robotnik przy sztaplowaniu drzewa i woziłem taczka kamień do regulacji brzegów rzeki służącej do spławiania drzewa.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Stosunek władz NKWD do polskiej ludności był zły. Najczęściej starali się upokorzyć i sprowokować Polaków, naśmiewając się z [naszej] religii i obyczajów. Badania odbywały się na różne sposoby, np.: głodzeniem, przetrzymywaniem przez kilka dni bez snu w pozycji stojącej i bardzo często biciem łańcuchami w okrutny sposób. Bardzo często używali łagodnych metod, namawiając do pisania do zwierzchnich władz podań z przyznaniem się do winy (narzuconej przez nich), przyrzekając pomoc i poparcie, w zamian za co żądali wydania tych, co byli z nich niezadowoleni.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

Pomoc lekarska na ogół była bardzo słaba – mimo szczerych chęci lekarzy, którzy też byli więźniami i bardzo często za udzielenie zwolnienia od pracy skazańcowi byli zamykani do karceru i przydzielani do prac ogólnych. Śmiertelności stwierdzić nie było można, gdyż zawsze stosowali przenoszenie z celi do celi.

9. Czy i jaka była łączność z krajem?:

W obozach pracy można było pisać do domu, podając stan zdrowia i pisać o przysłanie ubrania i żywności.

10. Kiedy został zwolniony i jak dostał się do armii?:

Zwolniony zostałem w październiku 1941 r., po zawarciu przez rząd polski umowy z rządem sowieckim. Na początku października przyjechałem do republiki kazachstańskiej, *obłast* Sempalatno [Semipałatyńsk], stacja kolejowa Zengiz-Tobie [?], gdzie pracowałem w Zagot-Sieno [?] jako maszynista na motorze, z pensją 300 rubli miesięcznie oraz mieszkaniem, światłem i opałem. Ustosunkowanie się władz, jak i ludności rosyjskiej, było bardzo dobre. Do Wojska Polskiego wstąpiłem 28 lutego 1942 r. do 10 Dywizji Piechoty w Ługowoje.

Miejsce postoju, 1 lutego 1943 r.